

Jeśli USA zaatakują, zniszczymy Izrael w 30 minut

4 lipca 2019

Izrael zostanie zniszczony w ciągu pół godziny, jeśli Stany Zjednoczone zaatakują Iran. Takie oświadczenie złożył szef komitetu bezpieczeństwa narodowego irańskiego parlamentu Mojab Zonnur, donosi Reuters.

<https://www.youtube.com/watch?v=BxukVr82xrk>

„Jeśli USA nas zaatakują, Izrael będzie miał tylko pół godziny życia” – powiedział deputowany. Podkreślił również, że Iran ma imponującą siłę militarną. Zaznaczył również, że Iran jest gotowy na każdą agresję, chociaż nie zamierza atakować żadnego kraju.

Zonnur dodał, że oświadczenie szefa Białego Domu Donalda Trumpa o tym, że ~~nie~~ anulował decyzję o ataku na Iran zaledwie 10 minut przed planowanym rozpoczęciem, było „politycznym blefem”. „Gdyby Amerykanie wiedzieli na pewno, że ich atak zakończy się sukcesem, nie anulowaliby go. Ale doradcy prezydenta Stanów Zjednoczonych przewidzieli niepowodzenie swojego ataku. Wszystkie 36 amerykańskich baz wojskowych w regionie znajduje się pod nadzorem Iranu” – zapewnił irański polityk.

Wcześniej prezydent USA Donald Trump powiedział, że wojna USA z Iranem, gdyby się zaczęła, skończy się dość szybko.

W czerwcu Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji wskazało, że scenariusz militarny wokół Iranu może być katastrofalny i może doprowadzić do międzynarodowego kryzysu, ale punkt bez powrotu nie został jeszcze osiągnięty.

25 czerwca Trump oświadczył, że Waszyngton z całą mocą odpowie Iranowi na atak na Amerykanów. Według niego w niektórych

aspektach będzie to oznaczać całkowite zniszczenie.

20 czerwca rano siły powietrzne Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej przekazały, że zestrzeliły amerykańskiego drona RQ-4 Global Hawk, który jest jednym z największych bezzałogowców amerykańskiej produkcji. Rozpiętość jego skrzydeł wynosi około 35 metrów, długość – 13,3 metrów, a masa startowa – 15 ton.

Pentagon przedstawił swoją wersję o zestrzeleniu drona w Iranie. Zdaniem Centralnego Dowództwa Sił Zbrojnych USA (CENTCOM) likwidacja amerykańskiego drona była niesprowokowanym atakiem na środek monitoringu.

Jak poinformował „New York Times”, incydent z zestrzeleniem amerykańskiego drona sprowokował prezydenta USA do podjęcia decyzji o zaatakowaniu Iranu. Według gazety Donald Trump zdecydował się najpierw uderzyć na Iran w odpowiedzi na zestrzelony amerykański dron, ale później zmienił zdanie. Zatwierdził już atak na wiele celów, w tym na radary i baterie rakietowe. Amerykański przywódca anulował operację na początkowym etapie, kiedy samoloty były w powietrzu, okręty były na miejscu, ale pociski nie zostały jeszcze wystrzelone. Decyzja została odroczona na czas nieokreślony.

Prezydent Donald Trump potwierdził, że dzień wcześniej atak na Iran był już prawie gotowy i odwołał go w ostatniej chwili – dokładnie 10 minut przed rozpoczęciem. Powód? Prezydent uznał, że straty będą nieproporcjonalne wobec zestrzelenia bezzałogowego drona – w ataku odwetowym miało zginąć 150 osób.

Źródło: pl.SputnikNews.com